

GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja: Piotrkowska 101. Tel. 144-44, 166-66, 177-77
188-88. Redaktor przyjmuje od godz. 6-ej — 7-ej wiecz.

Cena 20 groszy

Administracja: Piotrkowska 70. Telef.: 222-22 i 266-66
Telef. nocne: 144-44 i 177-77. Nr. konta P. K. O. 66.155

Napad na starostwo w Myślenicach

150 zorganizowanych osobników zdemolowało urządzenia i obrabowało biura, ogołacając z broni posterunek policji
Chuligani rozbili kilka sklepów żydowskich i usiłowali podpalić bóżnicę
Na czele bandy zbirów stali wybitni działacze endeccy

KRAKÓW, 24. 6. (PAT). Wczoraj od wczesnych godzin rannych krążyły w Krakowie alarmujące wieści o poważnych zajściach, jakich widownią było miasto powiatowe w odległości jednej godziny jazdy samochodem od Krakowa, Myślenice.

Ze względu na to, że jest to miejscowość, do której wyjeżdża mnóstwo letników, alarmujące te wieści wywołały w mieście zrozumiałe poruszenie.

Rozprawa o zajścia krakowskie nie rozpoczęła się w normalnym terminie, albowiem posterunkowi, którzy byli na dzień wczorajszy wezwani, nie zjawili się w sądzie, gdyż policja krakowska wyjechała na miejsce wypadku.

Wczoraj zamieściliśmy o wypadkach krótki komunikat oficjalny.

Wedle zebranych informacji zajścia przedstawiały się następująco:

Około godziny 3-ej nad ranem zjawił się w Myślenicach od strony Mogilan (droga do Zakopanego)

oddział około 150 zdyscyplinowanych jednostek, które korzystając z wczesnej po-

ry, kiedy mieszkańcy Myślenic jeszcze pogrążeni byli we śnie, rozpoczęli demolowanie sklepów, należących do żydów.

Po rozbiciu sklepu niejakiej Goldsteinowej **WTARGNELI NA POSTERUNEK POLICYJNY, GDZIE ZNAJDOWAŁ SIĘ TYLKO DYŻURNY POSTERUNKOWY, ROZBROILI GO, OGOŁACAJĄC PRZYTEM POSTERUNEK Z CAŁEJ ZNAJDUJĄCEJ SIĘ TAM BRONI.**

Wyszedszy następnie z posterunku usiłowali podpalić bóżnicę, co się im jednak nie udało.

Na drodze zatrzymali milicjanta Święcha, którego zmusili, by wskazywał im sklepy żydowskie.

Ze specjalną złośliwością wynosili wszystkie towary ze sklepu konfekcyjnego Blumenstocka, na środek rynku, tam podlewali benzyną i podpalili. Poza tem niszczyli ubrania, wyrzucając rękawy z marynarek, tnąc je nożami.

Na czele oddziału opryszków stał jakiś osobnik, którego tytułowano pa-

nem inżynierem; wzywał on swoich towarzyszy, by niczego nie kradli, a tylko niszczyli.

Idący o wczesnej godzinie do pracy piekarze Berkowicz i Wechsberger zostali pobici.

Po dokonaniu zniszczenia parę sklepów chuliganie **WDARLI SIĘ DO STAROSTWA, GDZIE ZDEMOLOWALI URZĄDZENIA, ROZBILI TELEFON I APARAT RADJOWY, WSZYSTKIE DRZWI I OKNA ORAZ POCIĘLI POŚCIELE I OBRABOWALI BIURA**

wyrządzając wedle urzędowego komunikatu szkodę na 1500 zł.

Wśród obelżywych okrzyków skierowanych przeciwko starostwie dokonali chuliganie dzieła zniszczenia poszukując przytem starosty. Dopiero, gdy służący powiedzieli im, że starosty niema w Myślenicach, na pastnicy ulotnili się.

Na dowód tego, że napad ten był przemyślany i zorganizowany, służyć może fakt, że w odległości 12 klm. od Myślenic na pastnicy przed przybyciem do miasteczka

przecieli wszystkie przewody telefoniczne, uniemożliwiając wezwanie służ-

by bezpieczeństwa z Krakowa. „Pracowali oni zupełnie spokojnie i dopiero przy końcu zagrzewali się wzajemnie okrzykami:

„burra na żydów!”

Cały czas grasowania bandy w mieście trwał kilkadziesiąt minut. Zaznaczyć należy, że nie byli to chłopcy, ale przeważnie młodzi osobnicy o inteligentnych twarzach.

Władze krakowskie, zaalarmowane rano o zajścia, wysłały na miejsce oddział policji, który ściga sprawców niebawemego napadu na miasteczko.

W związku z zajściami PAT, nadsyła nam następujący komunikat:

„W uzupełnieniu wiadomości z dnia wczorajszego o napadzie szajki przestępczej na mieszkanie starosty i sklepy w Myślenicach, dodać należy, że, jak to zarządzone śledztwo ustaliło, **NAPADU TEGO DOKONAŁ NIE JAKI ADAM DOBOSZYŃSKI, PREZES ZARZĄDU POWIATOWEGO STRONNICTWA NARODOWEGO NA POWIAT KRAKOWSKI.**

Zorganizował on w nocy w majątku swym Chorowice w po-

wieć krakowskim zebranie członków stronnictwa z paru kół w ilości ponad 100 osób i osobiście poprowadził ich do Myślenic z zamiarem rozpoczęcia ekscesów.

W drodze część namówionych przez Doboszyńskiego ludzi opuściła go, tak, że do Myślenic przybyła grupa, składająca się z kilkudziesięciu osobników.

Pod kierownictwem Doboszyńskiego dopuścili się oni szeregu zbrodniczych ekscesów, rabując sklepy, urządając napad na mieszkanie starosty oraz posterunek p. p., skąd skradziono pieniądze oraz parę karabinów, przechowywanych dla policji P. W. i W. F.

Po zaalarmowaniu sąsiednich posterunków policji, banda opryszków pod wodzą Doboszyńskiego skryła się do pobliskich lasów, które pościg oddziałów policyjnych otoczył.

CZEŚĆ ROZPROSZONEJ BANDY JUŻ SCHWYTANO. WŚRÓD NIEJ ZNAJDUJE SIĘ ZNANY DZIAŁACZ STRONNICTWA NA RODOWEGO, NIEJAKI MARIAN WACHAŁA Z KRAKOWA.

Dalsza likwidacja resztek bandy z przywódcą Doboszyńskim na czele w toku.

BURZA W SENACIE

General Składkowski zamknął usta sen. Jareckiemu
Wicepremier Kwiatkowski przypuścił generalny szturm na konserwatystów

Wrażenia

Sprawozdawca parlamentarny „Głosu Porannego” (S) telefonuje:

Wczorajsze posiedzenie senatu zapowiadało się, jak każde posiedzenie, naogół spokojnie, bez żadnych wstrząsów. Jedyną atrakcją miała być kwestja żydowska, przemówienie senatora Schorra oraz polemika, jaka się na tle tego przemówienia rozwinie. Nikt nie przypuszczał, że w zacisznym senacie po usunięciu opozycji dojdzie do burzy, do awantur, do ostrej wymiany zdań, do zarzutów, które rzadko się w senacie stawało.

Zaczął się od przemówienia ks. Radziwiłła, który postawił zarzuty wicepremierowi, że nie odpowiada na pytania, posta-

wione w komisji. Ks. Radziwiłł nie pominął przytem zarzutu, że rząd obecny, świadomie, czy podświadomie, stacza się ku inflacji.

Już w tym momencie siedzący na ławach ministerjalnych wicepremier wyraził pewne zdenerwowanie. Jednakże nie przerywał mowy, czekając na dalszy rozwój wypadków. Na czołach siedział jednak obrońca wicepremiera, premier Składkowski, który czuwał, by uderzyć.

I oto gdy na mównicę ukazał się sen. Heiman - Jarecki i zaczął kolejno stawiać pytania wicepremierowi o pożyczkę Ellenowskiej, miał głos wicepremiera rozległ się karcący głos premiera. Sen. Heiman - Jarecki został ostro przywołany przez

gen. Sławoj - Składkowskiego, skarcony za defetystyczną działalność, speszony gwałtownymi uderzeniami w pulpit. — Wobec tego senator zwrócił się po obronę do marszałka senatu, ale marszałek, lojalny wobec rządu i wobec senatora, nie zareagował. Bezradny sen. Jarecki usiadł na swoim miejscu, czekając na dalszy rozwój wypadków.

Burza narastała. Między premierem a marszałkiem senatu wywiązała się korespondencja, której towarzyszył nieustanny ruch między gabinetem marszałka, a drugą ławą ministrów, gdzie siedział premier.

Prawdziwa burza jednak rozegrała się na sali, gdy zabrał głos wicepremier i po sprostowaniach natury ogólnej zaata-

kował kolejno „Czas”, któremu zarzucił, że nie płaci podatków oraz sen. Jareckiemu, któremu zarzucił, że ukrywa się przed podaniem zeznania podatkowego. Temu oświadczeniu wicepremiera towarzyszyły wrogie okrzyki pod adresem konserwatystów i sen. Jareckiego, oraz okrzyki samego premiera wraz z gwałtownymi uderzeniami w pulpit, bądź premiera, bądź wicepremiera.

Zdetonowani postawionymi im zarzutami konserwatyści się dzieli bezradnie na swych miejscach. Dopiero w końcu zabrał głos sen. Jarecki dla sprostowania zarzutów, postawionych mu w sprawie podatkowej.

Mimo to konserwatyści głosowali za pełnomocnictwami. Przedmiotem rozmów był o-

czywiście ten atak i kontratak ludzi własnego obozu, szczególnie forma ataku, dokonanego na osobie sen. Heimana-Jareckiego. Oczywiście godzono w ten sposób nie tyle w przedstawiciela przemysłu łódzkiego, ile w jego sojusznika z „Gazety Pol skiej”.

Jest rzeczą zrozumiałą, że atak ten w dniu dzisiejszym znalazł jeszcze odgłosy na innych trybunach i pociągnie za sobą daleko idące przegrupowania w obozie rządowym.

Przebieg posiedzenia

Wczoraj przedpołudniem rozpoczęło się plenarne posiedzenie senatu dla załatwienia szeregu rządowych projektów ustaw, uchwalonych przez komisje senackie.

(Dalszy ciąg na str. 3-ej)

Polacy - mistrzowie olimpijscy Helena Konopacka-Matuszewska, Janusz Kusociński, Stella Walasiewiczówna



HALINA KONOPACKA - MATUSZEWSKA

Trzykrotnie w historii igrzysk olimpijskich, w których brała udział nasza ekipa, na głównym maszcie ukazywał się sztandar biało - czerwony, a hymn narodowy wital polaków, jako mistrzów olimpijskich.

Poraz pierwszy działo się to w roku 1928, na stadionie olimpijskim w Amsterdamie. Pierwszy sukces o wielkim znaczeniu propagandowym ma my do zawdzięczenia

p. Halinie Konopackiej - Matuszewskiej.

Konopacka wyjechała do Amsterdamu jako faworytka, nikt jednak nie przypuszczał, w najsmielszych oczekiwaniach, że zdobędzie pierwsze miejsce, że dysk rzucony jej ręką ulokuje się przed chorągiewkami, oznaczającymi rzucały tylu znakomitych dyskobolów z całego świata. A jednak...

Wtedy poraz pierwszy, setki tysięcy ludzi na stadionie wysłuchało stojąc nieznany im dotąd hymn, a

na maszcie olimpijski wciągnięto sztandar Polski.

Konopacka otrzymała jako pierwsza złoty medal olimpijski.

Na następną olimpiadę w Los Angeles wyjechaliśmy pewniejsi dwóch zwycięstw. Wierzyliśmy, że

Janusz Kusociński, który uzyskał tyle sukcesów na bieżniach całego świata

i na stadionie olimpijskim odnieśli sukces, wierzyliśmy ponadto w zwycięstwo Stelli Walasiewiczówny, która w swej



JANUSZ KUSOCINSKI

przybranej ojczyźnie reprezentować miała barwy ojczystego kraju. I nie zawiedliśmy się...

Janusz Kusociński przerwał jako pierwszy taśmę w biegu na 10 km.

Na jednym zamachem stał się zwycięzcą olimpijskim, zdobywcą złotego medalu i pogromcą finnów, dotąd niepokonanych panujących na długich dystansach. Byłby może zdobył jeszcze medal w biegu na 5 km., który był jego specjalnością, ale zraniona poprzecznie dniami noga zmusiła go do wycofania się z igrzysk.

Wtedy poraz drugi urodził się polski mistrz olimpijski.

Trzecią wreszcie mistrzynią jest

Stella Walasiewiczówna, jedna z najszybszych kobiet świata

najwszechstronniejszych lekkoatletek. Wygrała w imponującym stylu bieg 100 mtr. w Los Angeles, zdobywając dla polski złoty medal.

Halina Konopacka - Matuszewska i Janusz Kusociński

Pokazowy trening p. Otta w Pabjanicach

W poniedziałek 29 b. m. trener PZPN p. Kurt Otto przeprowadził o godz. 10-ej przed poł. na boisku Sokoła w Pabjanicach pokazową lekcję treningu przy udziale graczy wszystkich drużyn pabjanickich. Po lekcji treningu odbędzie się teoretyczny wykład dla kierowników drużyn i graczy.

IKP i HKS

jadą do Białegostoku

W dniach 27, 28 i 29 b. m. w Białymstoku rozegrane zostaną mistrzostwa Polski w hazenie.

Na mistrzostwa te wyjeżdżają z Łodzi dwie drużyny: mistrz IKP i wicemistrz HKS. Do mistrzostw zgłosiło się 6 drużyn, które pozostały podzielone na dwie grupy. Najwięcej szans ma, oczywiście, IKP, dotychczasowy dwukrotny mistrz Polski.

Zestawienie par

na dzisiejsze zawody

Na dzisiejszych międzyklubowych zawodach bokserskich, które organizuje Sokół, odbędą się walki następujących par: w. musza Adamlak (Zj.) — Cichoński (Sok.), waga kog. Celmer (LKS) — Augustowicz (G) i Stolecki (Sok.) — Wiszkowski (G), waga piórkowa Kijewski (Zj.) — Zbierski (G), waga lekka Golański (G) — Krawczyk (S), waga półśrednia Kosowski (Zj.) — Rote (Sok.) i Mirowski (G) — Muzzyński (Sok.), waga średnia Ostrowski (G) — Kosiński (LKS).

Najciekawiej zapowiadają się walki: Celmer — Augustowicz, Kijewski — Zbierski i Ostrowski — Kosiński. Zawody bokserskie poprzedzą eliminacyjne walki zapasnicze w celu ustalenia reprezentantów Łodzi na mistrzostwa Polski.

Ginter ustala rekordy okręgu

Na pływalni LKS-u odbył się bieg długodystansowy 1500 mtr. o mistrzostwo Łodzi. W pierwszej klasie zwyciężył Ginter (LKS) 26,38,2, zaś w II-iej klasie Bański (LKS) przed Borensteinem.

Po drodze Ginter ustalił rekordy okręgu łódzkiego na dystansach 800 i 1000 mtr. w czasach 13,51,8 i 17,26,4.

Proszki "MIGRENO-NERVOSIN"
ZE ZN. FABR. **KOGUTEK**
ZASTOSOWANIE: **GRYPA, PRZEZIĘBIENIE, BÓLE GŁOWY, ZĘBÓW itp.**

Bez olimpijczyków odbędzie się „bieg do morza“

Donosiliśmy we wczorajszym numerze o zmianie trasy „wyścigu do morza“.

Ze względów finansowych, trasa została znacznie skrócona i będzie wynosić 988 km

Wyścig przeprowadzony zostanie w V etapach:

27 czerwca I etap: Warszawa — Grudziądz 241 km.

28 czerwca II etap: Grudziądz — Gdynia 201 km.

29 czerwca: odpoczynek w Gdyni

30 czerwca III etap: Gdynia — Chojnice 171 km.

1 lipca IV etap: Chojnice — Włocławek 189 km.

2 lipca V etap: Włocławek — Warszawa 186 km.

Jak się dowiadujemy, zarząd PZTK zabronił udziału w powyższym wyścigu piątce olimpijskiej: Michalakowi, Starzyńskiemu, Targońskiemu, Napierale i Oleckiemu.

Naczelną magistraturą kolarską nie chce forsować zbyt czołowych reprezentantów, u których trener Wiśniewski chce zwiększyć szybkość a nie wytrzymałość.

W tegorocznych zawodach do morza weźmie udział elita kolarzy polskich z członkami drużyny narodowej Kielbasą, Zielińskim, Kapiakiem, Ignaczakiem i Danielem na czele.

Końcowa faza walk w klasie A

Najbliższa niedziela przyniesie 5 emocjonujących spotkań

Mistrzostwa łódzkiej klasy A wchodzi w fazę końcową i cieszą się coraz większym zainteresowaniem. O ile jeszcze niedawno tytuł mistrza, był nieomal przesądzony na korzyść LTSG, o tyle teraz sytuacja jest nadal niewyjaśniona. Nie wykluczone są niespodzianki, nie wiadomo jeszcze jak uplasują się poszczególne drużyny w końcowej tabeli.

Zgodnie z poleceniem PZPN-u, mistrz Łodzi musi być wyznaczony do dnia 5 lipca, gdyby jednak okręg miał jakieś trudności z tym terminem, musi urządzić zawody bójki w dni powszednie, aby tylko zdążyć.

W nadchodzącą niedzielę odbędą się następujące mecze mistrzowskie:

Na boisku LKS-u o godz. 11-iej leader i faworyt, LTSG, spotka się z rewelacją tegorocznych mistrzostw, benjaminkiem kl. A, Bu

rzę. Obie drużyny wykazują spadek formy, obie straciły punkty najnie spodziewaniej. Ostatnio Burza przegrała z Widzewem. Przypuszczalnie „biało - czarni“ powiększą swój stan posiadania o dalsze dwa punkty.

Na boisku Union - Touringu gospodarze grać będą z WKS-em. Zeszłoroczny mistrz Łodzi, aczkolwiek w pierwszej kolejce stracił dużo punktów, ostatnio wykazuje się bardzo dobrą formą i świetnie finiszuje. „Wojskowi“ prawdopodobnie nie powstrzymają tego zwycięskiego pochodu i stracą dwa punkty, tembardziej, że UT, po odmłodzeniu drużyny, pilnie trenuje pod kierunkiem Otta, WKS, który dotąd nadrabiał braki techniczne i taktyczne, ambicją, tym razem, trafi na przeciwnika o wiele od siebie silniejszego.

Na własnym boisku Widzew gra z LKS Ib. Drużyna robotnicza pokonała ubiegłej niedzieli Burzę, grając bardzo dobrze. Rezerwa ligowców, której nie grozi nie, ani mistrzostwo, ani spadek, nie wysiła się, a będąc drużyną mniej zgraną, prawdopodobnie straci dwa punkty.

Na boisku WKS-u Makabi, najbardziej zagrożona spadkiem, gra z SKS-em. „Strzelcy“ grają obecnie lepiej, niż na początku sezonu, Makabi natomiast musi postawić wszystko na jedną kartę, jeżeli chce marzyć o pozostaniu w A-klasie. Mecze będzie prawdopodobnie interesujący i powinien zakończyć się wynikiem remisowym.

Na boisku Wimy gospodarze grają z P.T.C. Pabjaniczanie są osłabieni przez zdyskwalifikowanie czołowych zawodników Wima, która płata ciągle figle i raz remisuje z leaderem, by w następnym tygodniu oddać punkt maruderowi, powinna odnieść na własnym terenie zwycięstwo.

W kl. B sytuacja jest bardziej wyklarowana. Rozgrywki już się kończą, i zdaje się, że nie stanie na przeszkodzie KPZjednoczone do uzyskania tytułu mistrzowskiego przed Turem i Sokolem zgierskim. Chyba, że w tym tygodniu KPZjednoczone przegra z Huraganem, a Tur pokona Hakoah... przez unieważnienie poprzedniego spotkania.

W niedzielę grają: Na boisku WKS-u, godz. 11-ta, Huragan — Zjednoczone. Typujemy drużynę fabryczną, która wystąpi w zmocnionym składzie

Na boisku UT, godz. 17.30 B. - Koehba zmierzy się z Turem. Typujemy oczywiście Tur.

Na boisku Widzewa, godz. 17.30, Hakoah — konstantynowski KS. Ten mecz, w Łodzi, powinna wygrać drużyna żydowska.

STELLA WALASIEWICZOWNA
wycofali się już z czynnego życia sportowego. Walasiewiczówna jest w pełni formy i kondycji. Niedawno wyrównała rekord świata Stepnens (11,6) i nie rezygnuje z myśli o drugim zwycięstwie na olimpiadzie.

Bacność Letnicy Wiśnicwej Góry, Stróżewa i Kraszewa!
„Głos Poranny“ można otrzymać codziennie o g. 7 rano w willi Kawuli, naprzeciw chłodni u gazeciarza Jamnika

Gluchoniemi lekkoatleci startują w dn. 28 i 29 b. m. na stadionie Wimy

W dniach 28 i 29 b. m. na stadionie Wimy w Łodzi odbędą się IX narodowe zawody lekkoatletyczne o mistrzostwo Polski gluchoniemych i I-sze zawody strzeleckie, zorganizowane przez zarząd polskiego związku sportowego gluchoniemych.

Program zawodów przewiduje w niedzielę, dn. 28 b. m. strzelanie 50 mtr. bieg, 400 mtr. płotki, pchnięcie kulą, bieg 5 km., skok wysz., przedbiegi 100 mtr., sztafeta olimpijska, rzut oszczepem, finał 100 mtr., bieg 1500 mtr., przed

biegi 400 mtr. i sztafeta 4x100. W poniedziałek, dn. 29 b. m. strzelanie 100 mtr., bieg 110 płotki, rzut dyskiem, finał 400 mtr., bieg 10 km., skok w dal, przedbiegi 200, bieg 800, finał 200, skok o tyczce, sztafeta 4x100.

Udział w zawodach zgłosiło 47 zawodników z 7 klubów z Warszawy, Weyherowa, Poznania, Lwowa, a do zawodów strzeleckich zgłosiło się 24 zawodników.

Nagrodę przechodnią dla drużyny nowego mistrza posiada lwowski klub sportowy gluch. „Świt“.

NOWE pióro Dr. Jungh'a - Piccolo

do pisania pod kalke i do normalnego pisania za zł.

12⁵⁰ już Reprezentacja **JERZY MILI** do nabycia. **Piotrkowska 73.**

Jedyné kłno dźwiękowe w ogrodzie
RAKIETA

Sienkiewiczza 40, tel. 141-22

Dziś i dni następnych!
Dzieje miłości dwojga ludzi, zawsze prawdziwe, zawsze aktualne, niezmiennie od 2000 lat

Ostatnie dni Pompei

Początek o 4, w soboty, niedziele i święta o 12-ej.

Na I-szy seans wszystkie miejsca po **54 gr.**

Kino-Teatr
„SZTUKA”
Kopernika 16. Tel. 140-72
Pocz. 4, 6, 8 i 10 w.
w sob., niedz. i święta o 12

Dziś i dni następnych! Fenomenalna komedia muzyczna o światowym rozgłosie

Casino de Paris

4 najmodniejsze przeboje w wykonaniu
AL JOLSONA
poraz pierwszy na ekranie
ze swoją sławną żoną **RUBBY KEELER**

Do akt. Nr. Km. 1314 | 36
Obwieszczenie
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rew. 13-go, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Andrzeja 11 na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza że w dniu 8 lipca 1936 r. ogoda 12 w Łodzi, przy ul. Zeromskiego 46 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, a mianowicie: mebli, firanek, dywanów, segarka damskiego i t. p. oszacowanych na łączną sumę zł. 532.— które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym. Łódź, dnia 8.6. 1936 r. Komornik: wz. (-) Dulkowski Sprawa f.: B-cia Suwalscy p-ko Albertowi Weberowi

PIERWSZE PRYWATNE POGOTOWIE LECARSKIE
TELEFON **12-333**
LEGJONÓW 6 (Zielona)
Szybka pomoc lekarska we wszystkich specjalnościach
PRZEWÓZ CHORYCH W OBRĘBIE CAŁEJ POLSKI



LEKARZ - dentystka, stomatolog, objęłaby posadę lub przystąpiłaby jako współniczka do zaprowadzonego gabinetu. Zgłoszenia do administracji pod „Doktor medycyny”.
DZIEŃ Znaczka Stow. „Tarbut” Kwesta uliczna na rzecz Stow. „Tarbut” która się odbyła dnia 12 b. m. przyniosła 672 zł. 61 gr. dochodu.

Mieszkanie
2 pokoje z kuchnią i wygodami w śródmieściu, w czystym domu
poszukiwane.
Może być i w nowej posesji. Oferty do administracji „Głosu Porannego” pod „T. M.”
Dr. med.
H. LUBICZ
CHOROBY SKÓRNE, WENERYCZNE I MOCZOPŁCIOWE
powrócił
Cegielniana 7, tel. 141-32. Przyjmuje od g. 8—10, 12—2, 5—8 w niedziele i święta od 9—11.

Ogłoszenia drobne

Do akt. Nr. Km. 1136 | 36
OBWIESZCZENIE.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rew. 13 zamieszkały w Łodzi przy ul. Andrzeja 11 na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 10 lipca 1936 r. o g. 11 w Łodzi, przy ul. Andrzeja 6 odbędzie się licytacja publiczna ruchomości, a mianowicie: 20 sztuk materiału na damskie palta oszacowanych na łączną sumę zł. 2544 gr. 80 które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym. Łódź, dn. 13.6. 36 r. Komornik: wz. (-) Dulkowski

Nauka i wychowanie

ANGLIJSKIEGO i Niemieckiego wyuczam w bardzo krótkim czasie. Kryszek, Pomorska 15, Tel. 171-28. Zastać można od 1.30—3. Lekcja 1 zł. 74—3

Posady

SPROSTOWANIE.
W ogł. drobnem „Rutynowana” z dn. 24 b. m. wydrukowano: „prace w zakresie księgowości wchodzącej, całodzienną i na godziny”, winno być: „pracę w zakresie księgowości wchodzącej, całodzienną i na godziny”.

UCHODŹCZYNI z NIEMIEC

(izr.) młoda, poszukuje posady w charakterze wychowawczyni do dziecka w kulturalnym domu. Oferty pod „Celina” do Administracji.

Uzdrowiska

TEODORY. Jeszcze dwa mieszkania, w pięknie położonej willi b. tanio do oddania. Dojazd bezpośredni autobusem. Wiadomość: tel. 149-74. 252—3

Kupno i sprzedaż.

WILLA MUROWANA 10-pokojowa z trzymorgowym ogrodem przy st. Kamińsk do sprzedania. 30 tys. Informacje: Tomaszów-Maz., dr. Wójcikowski. —3

PENSJONAT dla dzieci na Wiśnio

wej Górze pod kierown. d. rowej E. Margolinowej w. Galewskiego kole Zylberblata. Telef. 8.

WÓZKI dziecięce, wyzmaczki

po cenach przystępnych poleca Marja Jakobi, Piotrkowska nr. 107, sklep w podwórzu. 70—9

Różne

POWAŻNE przedsiębiorstwo poszukuje solidnego spółnika z kapitałem 10.000 — 15.000 zł. Po upływie pół roku zwrot kapitału i około 5000 zysku. Zgłoszenia tylko poważne do niniejszego pisma pod „Dobry interes”.

Poszukiwane WYCHOWAWCZYNI

żydówka, mogąca wykasać się kilkuletnią praktyką, do 2-letniego chłopca. Wiadomość: Przejazd 17 Piotrkowski.

ZGUBIONO kwit kaucyjny Elektryczni Łódzkiej na zł. 15, na nazw. Pawła Kaczyńskiego, Zgierska 95.

ZGUBIONO kwit kaucyjny Łódzkiego Tow. Elektrycznego na zł. 15.—. Juljusz Margolin, Kołtątaja nr. 9.

Lokale

4, 3 i 2 **POKOJE** frontowe z kuchnią i wszelkimi wygodami do wynajęcia. Nawrot 34, tel. 147-89.

POSZUKIWANE 3-pokojowe mieszkanie, kuchnia, wygodny, w ciekim nowoczesnym domu. Centrum miasta, tel. 229-30, od 12—1 i od 4—6. 6775—2

ŁODU
od najmniejszej ilości dostarcza **B. Rubinek, Południowa 39, skład Nr. 43, tel. 148-05**
Punktualna dostawa do mieszkań prywatnych.

Prywatna **PRZYCHODNIA WENEROLOGICZNA** chor. skórne i weneryczne przylm.: 8 r.—9 w., w niedz. 9—1 pp. Panie przyjmuje kobieta lekarka
PIOTRKOWSKA 161
PORADA 3 ZŁ.

OUKIERNIA
„ZRODŁO”
PRZEJAZD 1. TEL.: 209-87 i 133-72
poleca
WYBOROWE LODY
wraz z wodą sodową i waflem porcja **35 gr.**
KOLACJE JARSKIE
z 4-eh dań po 1.— zł.

HELENÓW
tel. 209-32

W niedzielę, dnia 28 czerwca o godz. 8.30 wiecz.
Wystąpi tylko jeden raz w Łodzi

ADA SARI

znakomita śpiewaczka światowej sławy w rewelacyjnym programie. Wstęp do parku od godz. 2 pp., przycsem od godz. 5 pp. przygrywa orkiestra symfoniczna. Bilety w cenie zł. 1.09 wejściowe oraz zł. 2.20 na specjalne miejsca siedzące do nabycia w kasie Filharmonji, Cukiernia Turcka (Piotrkowska 12) oraz w kasie parku Helenów.

KINO TEATR METRO
PRZEJAZD 2

Dziś premiera! **SYLVIA SIDNEY** w fascynującym, o niezwykłej treści filmie
CZAR MŁODOŚCI

KINO TEATR ADRIA
GŁÓWNA 1

KINO TEATR MIRAZ
11 LISTOPADA 16

Ostatnie dni!
SHIRLEY TEMPLE
w filmie „Nasze słoneczko” — Anons! Następny program: **Oczy czarne**
Najradośniejszy film! Najcudowniejsze dziecko XX wieku

Prenumerata miesięczna „Głosu Porannego” ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 4.60, za odnośnienie — 10 groszy, z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6.—, zagranicą — zł. 9.—
Rękopisów redakcja nie zwraca.

Ogłoszenia za wiersz milimetryowy 1-szpaltowy (strona 5 szpalt): 1-sza strona 2 zł.; Reklamy tekstem redakcyjnym zł. 1.50; w tekście: z zastrzeżeniem miejsca 60 gr., bez zastrzeżenia miejsca 50 gr., nekrologi 40 gr. Zwyczajne (str. 10 szpalt) 12 gr. Drobne 15 gr. za wyraz, najmniejsze ogłoszenie zł. 1.50. Poszukiwanie pracy 10 gr. za wyraz, najmniejsze zł. 1.20. Ogłoszenia zaręczynowe i zaślubinowe 12 zł. Ogłoszenia w dodatku niedzielnym „Rewja” (str. 5 szp.) 1 zł. Ogłoszenia zamiejscowe obliczane są o 50% drożej, firma zagr. 100%. Za ogłoszenia tabelaryczne lub fantazyjne, dodatki 50%. Ogłoszenia dwukolor. o 50% drożej.